



Sygn. akt II CSKP 285/22

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,  
sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa R. T. i Z. T.  
przeciwko [...] Bank S.A. z siedzibą w W.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 10 maja 2022 r.,  
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 11 października 2019 r., sygn. akt V Ca [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego  
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W., pozostawiając temu  
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powodowie R. T. i Z. T. wystąpili przeciwko [...] Bank S.A. w W. z pozwem o zasądzenie kwoty 40 206,47 zł z odsetkami tytułem zwrotu nadpłaconych rat kredytu, a w toku postępowania rozszerzyli powództwo o kwotę 28 197,66 zł z odsetkami. Powodowie podnieśli, że wobec ustalenia abuzywności postanowień waloryzacyjnych, w zakresie, w jakim umożliwiają one pozwanemu arbitralnie i swobodnie określać kurs franka szwajcarskiego (dalej: CHF), a przez to arbitralnie i swobodnie określać wysokość ich świadczenia, wykładni postanowień umowy należy dokonać z pominięciem abuzywnego jej zakresu. Powinno to prowadzić do uznania, że wiążąca w pozostałym zakresie umowa nie określa zasad ustalania kursu CHF, a przez to wszelkie zawarte w niej odesłania do niego - jako postanowienia zawierające odesłania niejednoznaczne i niedookreślone, a w istocie nawet puste - należy uznać za bezskuteczne. Zdaniem powodów należy więc uznać, że umowa nie zawiera prawnie skutecznego mechanizmu waloryzacji świadczenia pieniężnego wyrażonego w walucie polskiej, a ich zobowiązanie *ex lege* i *ex tunc* określone zostało wyłącznie w PLN i w jej nominalnej wartości, zaś wszelkie regularne nadpłaty dokonane tytułem rat przeliczanych przez pozwanego na CHF należy traktować jako nienależne świadczenie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, powołując się - poza twierdzeniami o jego niezasadności - na zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2018 r. Sąd Rejonowy w W. zasądził na rzecz powodów kwoty 40 206,47 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 lipca 2017 r. oraz 28 197,66 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 marca 2018 r. - w obu przypadkach do dnia zapłaty, oraz w niewielkim zakresie oddalił powództwo w części dotyczącej odsetek.

Z ustaleń wynika, że w dniu 20 sierpnia 2008 r. powodowie, działając jako konsumenci, złożyli do pozwanego „wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego - Multiplan walutowy” na kwotę 547 250 kredytu z przeznaczeniem na budowę domu jednorodzinnego. Jako walutę kredytu wskazali CHF. Powodowie zostali w sposób ogólny poinformowani o ryzyku walutowym, tj. przedstawiono im historyczne kursy

obu walut za okres kilku lat wstecz. Symulacja kredytów pokazała powodom, że wysokość miesięcznej raty w kredycie waloryzowanym do CHF jest niższa niż takiej raty przy kredycie złotówkowym. Nikt ze strony banku nie wytłumaczył powodom, dlaczego oprocentowanie kredytu waloryzowanego do waluty obcej jest niższe niż kredytu w PLN. Jednocześnie wskazano, że frank szwajcarski to bardzo stabilna i bezpieczna waluta.

W dniu 18 września 2008 r. zawarta została umowa o kredyt hipoteczny „X.” na kwotę 544 980 zł, waloryzowany kursem franka szwajcarskiego (dalej: CHF) według zmiennej stopy procentowej ustalonej na podstawie stawki LIBOR 3M, która w dniu wydania decyzji kredytowej wynosiła 2,78% i została powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę pozwanego w wysokości 0,90%, łącznie w wysokości 3,68%. Powodowie podpisali pismo, w którym wskazali, że mają świadomość ryzyka związanego z kredytem, w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia, a nadto, że zostali poinformowani przez pozwanego o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej m.in. zmiany kursu walutowego.

Ostateczną wersję umowy powodowie uzyskali w dniu jej podpisywania. Tego dnia zapoznali się również z jej treścią i wynegocjowali prowizję i marżę. W pozostałym zakresie umowa nie podlegała negocjacom. Bank nie wytłumaczył im, w jaki sposób wysokość poszczególnych rat kredytu oraz saldo kredytu będą kształtować się w zależności od zmiennej wysokości kursu CHF. Nie zostali również poinformowani, w jaki sposób wykonywana jest indeksacja kredytu do CHF, ani o tym, jak ustalone będą odpowiednio kursy kupna i sprzedaży waluty.

W okresie od 17 listopada 2008 r. do wniesienia pozwu powodowie uiścili na rzecz pozwanego tytułem rat kapitałowo - odsetkowych kwotę o około 200 000 PLN przewyższającą wysokość roszczenia wskazanego w pozwie.

W ocenie Sądu Rejonowego, ustalony w sprawie stan faktyczny wskazał, że zastosowane w zawartej przez strony umowie kredytu klauzule waloryzacyjne i klauzula kursowa stanowią, w świetle art. 385<sup>1</sup> k.c. oraz art. 3 pkt 1 dyrektywy 93/13, klauzule niedozwolone. Powodowie nie zostali prawidłowo poinformowani, ani nie mieli realnej możliwości ustalenia zasad wysokości kursu kupna i sprzedaży

CHF na potrzeby zaciągniętego przez siebie kredytu hipotecznego. Byli w tym zakresie zdani całkowicie na proces decyzyjny wypracowywany u pozwanego banku. Nadto, Sąd uznał się za związany orzeczeniem SOKiK w sprawie XVII AmC 1531/09, który stwierdził abuzyność analogicznej klauzuli waloryzacyjnej, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 365 w zw. z art. 479<sup>43</sup> k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw z dnia 5 sierpnia 2015 r. oraz podzielił pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15. Sąd Rejonowy zwrócił też uwagę, powołując się na pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2018 r. (III CZP 29/17), na to, że ocena zapisów umowy pod kątem ich nieuczciwości dokonywana jest na datę jej podpisania. Z tego względu następcze zmiany przepisów prawa, w tym zmiany wprowadzone w art. 4 tzw. ustawy antyspreadowej pozostają bez znaczenia dla niniejszej sprawy. Zdaniem Sądu Rejonowego, postanowienia umowy nie precyzują sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursowej banku, klauzule te i klauzule waloryzacyjne nie były przedmiotem negocjacji, a przy zawarciu przedmiotowej umowy miała miejsce rażąca nierównowaga stron. Ponadto, podpisane przez powodów oświadczenie o świadomości ryzyka kursowego było tylko deklaracją ich wiedzy, że kurs waluty może ulec zmianie. Brak natomiast przejrzystości odnośnie do tego, w jaki sposób zmiana wpłynie na wysokość każdorazowego świadczenia i wysokość łącznej spłaty. Nie tylko zatem klauzule waloryzacyjne, ale i klauzula ryzyka kursowego podlega ocenie pod względem abuzyność. Uznanie ich za abuzywne powoduje, że nie wiążą konsumentów i muszą być z umowy usunięte. W konsekwencji, zdaniem Sądu Rejonowego, z umowy należy usunąć postanowienia zawarte w § 1 ust. 3A, § 10 ust. 5, § 12 ust. 5 i § 15 ust. 4. Usunięcie tych postanowień oznacza, że w umowie powstała luka, powodująca niemożność określenia zasad ustalania zobowiązania w CHF, wysokości kwoty zadłużenia w walucie obcej ani wysokości poszczególnych rat. Nie oznacza to, zdaniem Sądu, że umowa w całości jest nieważna. Pozostaje ona ważna z wyłączeniem wszystkich klauzul indeksacyjnych ze skutkiem uznania udzielonego kredytu za kredyt złotowy. Spłacie podlega nominalna kwota kredytu razem z ustalonym w umowie zmiennym oprocentowaniem według stawki LIBOR. Sąd uznał, że połączenie kredytu

złotowego ze stawką LIBOR, jakkolwiek nieopłacalne dla banku, to jednak jest dopuszczalne. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 410 k.c. Sąd Rejonowy uznał za niezasadny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia i wskazał, że termin przedawnienia roszczenia powodów wynosi 10 lat, a wymagalność roszczenia następuje w dniu doręczenia wezwania i stosownie do daty wymagalności określił płatność odsetek za opóźnienie. Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 11 października 2019 r., dzieląc ustalenia i ocenę prawną Sądu Rejonowego oddalił apelację pozwanego od powyższego wyroku.

Wyrok Sąd Okręgowy pozwany zaskarżył skargą kasacyjną opartą na podstawie naruszenia prawa materialnego, zarzucając naruszenie:

1. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE seria L z 1993 r., nr 95, s. 29 z późn. zm.) przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej „klauzule ryzyka walutowego”) oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej „klauzule spreadowe”) oraz przyjęciu, że klauzule indeksacji kredytu kursem waluty obcej nie określają głównych świadczeń stron w ramach łączącej strony umowy o kredyt hipoteczny, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględnivszy wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.;

2. art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. w związku z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że postanowienia umowy stron przewidujące indeksację kredytu kursem waluty obcej

(klauzule ryzyka walutowego) nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, podczas gdy brzmienie omawianych klauzul, wyrażonych prostym i zrozumiałym językiem, w sposób jednoznaczny wskazuje, że kredyt jest indeksowany kursem waluty obcej, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny tych klauzul przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13;

3. art. 69 ust. 3 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t. j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2439 z późn. zm., p.b.) oraz art. 65 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c., wszystkich w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich niezastosowanie, polegające na przyjęciu, że niedopuszczalnym jest odwołanie się przy wykładni umowy stron do bezwzględnie obowiązującego i bezpośrednio stosowanego przepisu prawa krajowego w postaci art. 69 ust. 3 p.b., bądź wykładni oświadczeń woli stron w myśl art. 65 k.c., bądź normy dyspozytywnej w postaci art. 358 § 2 k.c. w miejsce uznanych za niedozwolone postanowienia umowne klauzul spreadów walutowych odsyłających przy dokonywaniu rozliczeń w ramach stosunku umownego stron do tabel kursowych banku, podczas gdy taki proces stosowania prawa jest zdatny do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów dyrektywy 93/13, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia apelacji pozwanego i pozostawienia w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji uwzględniającego powództwo i zasądającego od pozwanego na rzecz powodów kwoty tytułem nadpłaty wynikającej z pozbawienia łączącej strony umowy kredytu hipotecznego jej indeksowanego charakteru, zaś prawidłowe rozstrzygnięcie w tym przedmiocie doprowadziłoby do uwzględnienia apelacji oraz zmiany zaskarżonego wyroku wraz z orzeczeniem co do istoty sprawy, bądź też uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz częściowo wyroku Sądu pierwszej instancji, orzeczenie co do istoty sprawy i oddalenie powództwa, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w zaskarżonym apelacją zakresie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowy zarzut skarżącego dotyczy braku rozróżnienia pojęć klauzuli walutowej i klauzul spreadowych przez orzekające w sprawie Sądy. Zarzut ten jest tylko częściowo trafny, bowiem na rozróżnienie to zwrócono uwagę, co szczególnie jest widoczne w uzasadnieniu orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Konkluzje związane z tym rozróżnieniem są jednak tylko częściowo trafne, istnieją bowiem zasadnicze różnice odnośnie do konsekwencji wyeliminowania ich, wobec nieuczciwego czy też niedozwolonego charakteru, z zawartej przez strony umowy. Klauzule walutowe, czy też indeksacyjne, to postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę, podczas gdy klauzula spreadowa określa sposób indeksacji, który może przybierać różne formy, przy czym w praktyce najczęściej odsyłał, jak w rozpoznawanej sprawie, do tabel kursowych ustalanych jednostronnie przez bank.

W orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego jak i TSUE nie ma rozbieżności odnośnie do tego, że klauzule spreadowe nie określają głównego przedmiotu umowy i podlegają ocenie w świetle art. 385<sup>1</sup> k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13. Odnośnie do zarzutu naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. należy zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie stwierdzono, że mechanizm ustalania kursów waluty na podstawie tabel kursowych banku jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami, narusza rażąco interesy konsumenta i równowagę stron, a klauzula która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oraz, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (zob. wyroki z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, niepubl.; uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego o mocy zasady prawnej z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2012, nr 9, poz. 56, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87; uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 1 marca 2017 r., IV

CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7 -8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115); z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

TSUE w wielu wyrokach wyjaśnił, że celem wynikającym z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 jest przywrócenie równowagi stron, a nie unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, o ile dalsze obowiązywanie umowy jest po ich wyłączeniu prawnie możliwe według prawa krajowego (zob. pkt 50-51 wyroku z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie Dunai, C-118/17 i powołane tam orzeczenia). Możliwe jest nawet utrzymanie umowy zawierającej warunki uznane za niedozwolone, o ile unieważnienie umowy oznaczałoby dla niego szczególnie niekorzystne skutki, a konsument udzielił następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej” zgody, przez co jednostronnie przywróci takiej klauzuli skuteczność. W braku zaś takiego działania sanującego świadczenie spełnione na podstawie niedozwolonego postanowienia musi być postrzegane jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ., wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak, pkt 66-67).

Z okoliczności ustalonych w niniejszej sprawie wynika wyraźnie, że zostały spełnione przesłanki określone w powołanych wyżej przepisach, oraz, że powodowie nie wyrazili „świadomej, wyraźnej i wolnej” zgody na obowiązywanie umowy je zawierającej i konsekwentnie domagali się zwrotu nadpłaconych rat.

Trafnie uznały orzekające w sprawie Sądy, że nie jest możliwe zastąpienie niedozwolonych klauzul spreadowych przepisami prawa krajowego, w szczególności zaś odwołaniem się do średniego kursu NBP, a wejście w życie ustawy antyspreadowej nie usunęło niepewności co do sytuacji prawnej powodów i nie usunęło potrzeby udzielenia im ochrony prawnej. Ustawą tą wprowadzono do ustawy - Prawo bankowe m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub



indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W myśl art. 4 noweli w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy (co nastąpiło w dniu 26 sierpnia 2011 r.) ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Należy rozważyć, czy wspomnianą nowelą rzeczywiście ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia, a także, czy w ogóle istnieją przepisy krajowe na taką operację pozwalające.

Odpowiedź na pytanie o możliwość zastąpienia nieuczciwych postanowień waloryzacyjnych przepisami krajowymi o charakterze ogólnym, w tym art. 56, 65, 353<sup>1</sup>k.c., została udzielona przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r., C-260/18 w sprawie Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG. Z powołaniem na swoje wcześniejsze orzecznictwo (wyroki z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Kasler i Kaslerne Rabai, C – 26/13 i z dnia 26 marca 2019 r., Abanca Corporacion Bancaria i Bancía, C-70/17) wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (Dz. U. 10993, L 95, s. 29) nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, gdy strony umowy wyrażą na to zgodę, jednak ta możliwość jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako

całości, narażając konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki. TSUE uznał, że z uwagi na ogólny charakter tych przepisów i brak ich odniesienia do rozważanej sytuacji nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru klauzul abuzywnych.

Nowelizacja prawa bankowego również, wbrew zarzutom skarżącego, nie zawiera takich przepisów o charakterze dyspozytywnym, które - w świetle orzecznictwa TSUE- mogą zastąpić nieuczciwe klauzule umowne zawarte w umowie stanowiącej przedmiot niniejszej sprawy. Przywołane przepisy nie stwarzają jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że przedmiotem ich regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115), o wadliwościach tych bowiem w ogóle nie wspominają ani nie regulują związanych z nimi rozliczeń. Umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie obcej ma sens także w przypadku mechanizmu indeksacji skonstruowanego prawidłowo (element konkurencji między sprzedawcami waluty), a z drugiej strony nie rozwiązuje problemu dotyczącego określenia kursu, po którym przeliczona została kwota kredytu oddawana do dyspozycji kredytobiorcy.

Nowelizacja ta nie zawiera więc przepisów, które mogą zastępować klauzule abuzywne w umowach o kredyt indeksowany ani denominowany do waluty obcej, ani przepisów, które stanowiłyby podstawę przekształcenia istniejących stosunków prawnych, nie stwarza również podstawy do formułowania przez kredytobiorców roszczeń przeciwko bankom o złożenie oświadczenia woli w zakresie zmiany postanowień umowy od chwili jej zawarcia. Stwarza jedynie podstawy do zmiany postanowień umowy co do sposobu waloryzacji niespłaconych rat na przyszłość. Oceny niedozwolonego postanowienia umownego zawartego w umowie dokonuje się zaś według stanu z chwili jej zawarcia, a nie następczo (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/1, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Skoro zatem nie jest możliwe zastąpienie nieuczciwych klauzul umownych kursem NBP (jak w noweli, o której mowa), bowiem przepis tego dotyczący nie był wyrazem woli prawodawcy doprowadzenia do równowagi stron (zob. pkt 61 wyroku TSUE w sprawie Dziubak), to nie można uznać, że jego wprowadzenie usunęło abuzywne postanowienia umowne i tym

samym usunęło niepewność co do sytuacji prawnej skarżących, pozbawiając ich roszczenia określonego w art. 189 k.p.c.

Stwierdzenie, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym oznacza, iż co do zasady podlega ono zwrotowi.

Klauzula walutowa, zawierająca postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę ma inny charakter. We wcześniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano co prawda, że takie postanowienia nie określają głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c., lecz kształtują jedynie dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do walut obcych, co ma na celu zachowanie wartości pieniądza w długim okresie spłaty pożyczki (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ.). Sąd Najwyższy w obecnym składzie tego poglądu nie podziela.

Klauzula walutowa, czyli klauzula zawierająca postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę mieści w sobie ryzyko kursowe, wiążące się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu. Z orzecznictwa TSUE wynika, że klauzule umowne dotyczące ryzyka kursowego w zakresie, w jakim określają główny przedmiot umowy kredytu, a tym samym podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i charakteryzują tę umowę, wchodzą w zakres stosowania art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 i są poddawane ocenie, czy zostały sporządzone przez przedsiębiorcę w jasny i zrozumiały sposób, ale nie jest to jedyne kryterium oceny. Warunek dotyczący ryzyka kursowego musi być sformułowany w taki właśnie sposób. Oznacza to wymaganie, aby w świetle całokształtu okoliczności faktycznych, w tym reklamy i informacji dostarczanych przez kredytodawcę

w ramach negocjacji danej umowy kredytu właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i racjonalny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o istnieniu wahań kursu ogólnie obserwowanych na rynku walutowym, ale również mógł oszacować potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne, jakie ma dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu i całkowitego jego koszt (zob. pkt 50 wyroku TSUE z dnia 18 listopada 2021 r., w sprawie M.P., B.P., C-212/20). Jeżeli to wymaganie nie jest spełnione, do sądu należy zbadanie nieuczciwego warunku, w tym w szczególności ustalenie, czy pomimo wymogu dobrej wiary powoduje on powstanie znacznej nierównowagi między prawami i obowiązkami stron umowy ze szkodą dla konsumenta (wyroki z dnia 26 stycznia 2017 r., Banco Primus, C-51/17; z dnia 20 września 2018 r. w sprawie Factoring, C-51/17, z dnia z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie Zuzanna Dunai, C-118/17).

Skarżący nie zdołał podważyć dokonanej w zaskarżonym wyroku oceny odnośnie do tego, że klauzula ryzyka walutowego nie została sformułowana w jasny i przejrzysty sposób, pomimo poprawności stylistycznej i językowej. Konsument nie jest bowiem w stanie ustalić samodzielnie wysokości każdej konkretnej raty i łącznego zobowiązania wobec banku. Jeżeli zaś, jak ocenił Sąd Rejonowy, a za nim Sąd Okręgowy, konsument nie jest w stanie określić zasad ustalania zobowiązania w CHF, ani wysokości zadłużenia, to oznacza, że w istocie nie jest określony główny przedmiot umowy. Należy też zwrócić uwagę, że w umowie nie zawarto postanowienia ustanawiającego tzw. „bezpiecznik”, a więc poziom kursu waluty, pozwalający obu stronom na rozważenie odstąpienia od umowy, jej zmiany, albo podjęcia innych decyzji w tym przedmiocie. Poziom kursu waluty jest istotny dla obu stron, z reguły kurs waluty wzrasta przy długotrwałych stosunkach prawnych, ale może też (choć jest to mniej prawdopodobne) osłabić się do poziomu, w którym utrzymanie umowy stanie się nieopłacalne dla banku. Wprowadzenie takiego „bezpiecznika” do umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego pozwoliłoby na wyeliminowanie ryzyka nierównowagi stron (podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 382/22). W przedmiotowej umowie takiego postanowienia nie ma.

Powstaje pytanie, czy wyeliminowanie z umowy postanowień określanych jako „klauzule ryzyka walutowego”, wiążących się z obciążeniem kredytobiorcy-

konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu, pozwala na utrzymanie takiej umowy, skoro jej główny przedmiot uznaje się za nieistniejący. W wyroku w sprawie Dunai, C-118/17 TSUE orzekł, że skoro klauzula ryzyka walutowego określa główny cel umowy, to utrzymanie takiej umowy nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia, jednak pozostawił tę ocenę sądowi krajowemu (pkt 52 wyroku).

Oceniając tę kwestię Sąd Okręgowy przyjął za Sądem Rejonowym, że wyeliminowanie klauzuli ryzyka i klauzul spreadowych oznacza utrzymanie umowy kredytu jako kredytu złotowego, oprocentowanego stawką LIBOR. Pogląd ten nie jest trafny i należy w tym zakresie przyznać rację skarżącemu. Należy zwrócić uwagę, że, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, nr 11, poz. 134) i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 (niepubl.), wyeliminowanie niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji prowadzi do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Wyeliminowanie zaś ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Trafnie uznano w tych orzeczeniach, że ukształtowanie umowy kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR jest sprzeczne z naturą stosunku prawnego łączącego strony. Po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Sąd Najwyższy w powołanym wyżej wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 zwrócił uwagę, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących *spread* walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r.,

w sprawie C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). Odmienne stanowisko wyrażone w zaskarżonym wyroku, prowadzące do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu udzielonego w walucie polskiej, indeksowanego do CHF, po wyeliminowaniu abuzywnych warunków stała się kredytem złotówkowym, a spłacie podlega kwota nominalna z ustalonym w umowie oprocentowaniem według stawki LIBOR, należy uznać za błędne.

Wyeliminowanie zatem abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy umowy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR.

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw.  
a.s.